

XII Krajowe Seminarium Malakologiczne (Łódź, 25–27 IV 1996 r.)

Przystępuję do pisania tego sprawozdania z ogromnym bólem, gdyż właśnie w tym momencie dotarła do mnie wiadomość o tragicznej śmierci naszego młodego kolegi, magistra Marka Pakieta z Instytutu Zoologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Był on aktywnym uczestnikiem większości dotychczasowych zjazdów – na tym dwunastym właśnie widzieliśmy się po raz ostatni...

Tegoroczne Seminarium zostało zorganizowane przez kierownika Katedry Zoologii Bezkręgowców i Hydrobiologii Uniwersytetu Łódzkiego, profesora Andrzeja Piechockiego i jego zespół. Na tle poprzednich, a zwłaszcza ostatniego, przygotowanego wyjątkowo skromnym nakładem środków i sił (czyli praktycznie – jednoosobowo), łódzki zjazd odznaczał się wyjątkowym rozmachem i profesjonalizmem organizacyjnym. Uczestnicy mieszkali i obradowali w luksusowym (a może po prostu normalnym) Ośrodku Konferencyjnym Uniwersytetu Łódzkiego „Na Rogach”, położonym na obrzeżach Łodzi, wśród pięknych lasów i wzgórz. Urok tego terenu był dla mnie czymś zupełnie niespodziewanym w mieście znanym głównie z rozbudowanego przemysłu włókienniczego.

W tegorocznym zjeździe uczestniczyła rekordowa jak dotychczas liczba 53 osób. Wygłoszono ogółem 10 referatów i 18 komunikatów, chociaż rozróżnienie to, związane z czasem prezentacji, w praktyce okazywało się często iluzoryczne, oraz zaprezentowano 11 plakatów. Przy tak dużej liczbie wystąpień wymienić mogę tylko niektóre, przy czym oczywiście wybór ten jest całkowicie arbitralny.

Prawdziwym „hitem” tegorocznego zjazdu był referat A. Lesickiego (UAM, Poznań): „Fizjologiczne i biochemiczne adaptacje u mięczaków ujęć hydrotermalnych”, mający o wiele bardziej ogólny wydźwięk, niż zapowiadał to tytuł. Referat był ilustrowany filmem, a na zakończenie prelegent rozdał zainteresowanym foliogramy oraz wykaz gatunków

mięczaków ujść hydrotermalnych wraz z bogatym spisem piśmiennictwa. B. Pokryszko (Muzeum Przyrodnicze Uniwersytetu Wrocławskiego) wygłosiła komunikat „Tempo ewolucji cech i jego znaczenie dla systematyki”, wskazując na znaczenie cech o różnym tempie zmian. W referacie „Kto i dlaczego kolonizował wyspy Pacyfiku” mówiła z kolei o pewnych szczególnych właściwościach ślimaków lądowych kolonizujących te wyspy i o zachodzącej wśród tych zwierząt ewolucji.

W interesującym referacie „Malakofauna lessów młodszego vistulianu w rejonie Krakowa” S. W. Alexandrowicz (AGH, Kraków) omówił nietypowy sposób powstawania lessów (w środowisku wodnym) i znaczenie badań paleomalakologicznych. A. Riedel (Muzeum i Instytut Zoologii PAN, Warszawa) w komunikacie: „O problemach w ocenie liczebności ślimaków lądowych (na przykładzie *Zonitidae*) w krajach śródziemnomorskich” poruszył istotną problematykę o bardzo ogólnym charakterze, związaną z błędami w ocenie liczebności mięczaków wobec odkładania się i różnego w odmiennych środowiskach czasu rezydencji pustych muszli.

Długą dyskusję wywołał ciekawy, acz trudny dla niespecjalistów referat Z. Pokory ze Śląskiej Akademii Medycznej – „Patologia ślimaków zarażonych przez stadia rozwojowe przywr digenetycznych”, zawierający jednak także sporo informacji o charakterze ogólnym. M. Strzelec i I. Lewin z Uniwersytetu Śląskiego omówiły w oparciu o dane z piśmiennictwa i własne badania biologię i występowanie nowego w Polsce gatunku ślimaka, *Ferrissia wautieri*, o bardzo specyficznym cyklu życiowym.

M. Gruzewski (Muzeum Przyrody, Drozdowo) efektywnie wykorzystał zaproszenie do współpracy, przedstawione na poprzednim zjeździe przez ówczesnego dyrektora Wigierskiego Parku Narodowego, M. Kamińskiego, przedstawiając komunikat o mięczakach rzeki Kamionki, ilustrowany ciekawymi przezroczami. A. Wiktor (Muzeum Przyrodnicze Uniwersytetu Wrocławskiego), obok komunikatu „Regionalizacja ślimaków nagich na Bałkanach”, przedstawił barwny referat „Lądowe *Prosobranchia* prowincji Madang, Papua–Nowa Gwinea”, zmieniając, jak widać, obiekt swoich wieloletnich naukowych zainteresowań.

Ciekawą dyskusję wywołało wystąpienie W. P. Alexandrowicza z AGH w Krakowie – „Zmiany środowiska naturalnego Podhala w ciągu ostatnich 30 000 tysięcy lat w świetle analizy malakologicznej”. Po dwóch wystąpieniach dotyczących zbliżonych zagadnień, ale prowadzących do odmiennych wniosków [J. Krzemińska i M. Wołowicz z Państwowego Instytutu Geologicznego w Sopocie: „*Parvicardium hauniense* (Petersen & Russel, 1971) w holocenijskich osadach Zatoki Puckiej” oraz A. Wojciechowski z UAM w Poznaniu: „Podstawy malakostratygrafii jezior południowobałtyckich”] doszło do gwałtownego sporu pomiędzy prelegentami. Z kolei barwny referat M. Ciszewskiej (UAM, Poznań) o malakofaunie kredy jeziornej wywołał dyskusję, która dzięki kilku pytaniom z sali przybrała zupełnie nieoczekiwany i chwilami zabawny charakter.

A. Stańczykowska (WSR-P, Siedlce) w komunikacie „Monitoring występowania *Dreissena polymorpha* (Pall.) w Wielkich Jeziorach Mazurskich” zaprezentowała interesujący przegląd danych na ten temat z ostatnich kilkadziesiąt lat. B. Zdanowski z IRŚ, Olsztyn w komunikacie „Nieznana szczeżuja (*Anodonta* sp.) w podgrzanych jeziorach konińskich” przedstawił pochodzące z dorzecza Amuru dwa gatunki dużych (do 21 i 25 cm

długości oraz 1 i 1,5 kg masy) małży z rodziny *Unionidae*, o niepewnej przynależności systematycznej. Małże te dostały się do Polski prawdopodobnie poprzez Węgry jako glochidia, wraz materiałem zarybieniowym. Maksymalna stwierdzona biomasa tych zwierząt sięga 50 kg/m². Są one przypuszczalnie odpowiedzialne za obserwowaną poprawę stanu czystości wody w jeziorach konińskich.

Poszczególne sesje przebiegały bardzo sprawnie, wydaje mi się jednak, że dyskusja dopiero po bloku złożonym z 2–3 wystąpień nie jest najszcześniejszym rozwiązaniem. Natomiast sesji plakatowej nie oceniam zbyt pozytywnie, gdyż została zorganizowana późnym popołudniem w małej, ciasnej salce, co nie mobilizowało ani do licznego uczestnictwa, ani do burzliwych dyskusji. Ogólny poziom wystąpień, i nie jest to jedynie moje wrażenie, podnosi się wyraźnie ze zjazdu na zjazd. Na marginesie – mięczaków wodnych dotyczyło blisko 70% wystąpień oraz 60% plakatów.

Tym razem nie przygotowano żadnej wycieczki, ze względu na znikome zainteresowanie takowymi na poprzednich zjazdach. Zaplanowane ognisko nie mogło się odbyć ze względu na opór miejscowej straży pożarnej, jednak duża ilość piwa i pieczonych na grillu kiełbasek przyczyniła się do podtrzymania dobrego nastroju uczestników. Natomiast zapowiedziana w programie „uroczysta kolacja” okazała się być imponującym bankietem, zaszczyconym obecnością prorektora Uniwersytetu Łódzkiego, profesora Krzysztofa Jażdżewskiego (co prawda nie malakologa, ale specjalisty od żyjących w wodzie bezkręgowców) wraz z małżonką. Na bankiecie nadano pierwszy w historii tytuł Członka Honorowego Stowarzyszenia Malakologów Polskich Profesorowi Stefanowi W. Alexandrowiczowi z AGH w Krakowie, wybitnemu uczonemu i dydaktykowi, mającemu nieocenione wprost zasługi w integracji środowiska polskich malakologów.

W przeddzień zjazdu odbyło się zebranie Zarządu Stowarzyszenia Malakologów Polskich, a w ostatnim dniu – Walne Zebranie SMP, na którym wybrano Sąd Koleżeński (nie przewiduję dla tego ciała żadnego zajęcia) w składzie: dr Ewa Stworzewicz, mgr Mirosław Gruzewski i prof. Andrzej Samek, oraz Komisję Nagród w składzie: prof. prof. Stefan W. Alexandrowicz, Andrzej Piechocki i Andrzej Wiktor. Tutaj praca już czeka – na konkurs prac dyplomowych zgłoszono (jak na razie) jedną pracę doktorską i trzy prace magisterskie. Na zebraniu zaproponowano przyznanie Członkostwa Honorowego Pani Profesor Marii Jackiewicz, Pani Inżynier Kazimierze Chrzęszcz (za wieloletnią, nie do przecenienia działalność organizacyjną na rzecz środowiska malakologów) i Panu Profesorowi Adolfowi Riedlowi. Omawiano także problemy powstałe po reaktywowaniu „*Folia Malacologica*” przy Uniwersytecie Śląskim (poprzednim wydawcą była AGH w Krakowie), kwestie charakteru pisma, możliwości drukowania prac czysto faunistycznych, przeglądowych etc., oraz sprawę znaku graficznego Stowarzyszenia.

Grupa uczestników zjazdu – autorów „Czerwonej Listy Zwierząt Ginących i Zagrożonych w Polsce” – wystąpiła z inicjatywą objęcia prawną ochroną najbardziej zagrożonych i ważnych z innych przyczyn gatunków rodzimej malakofauny (endemity, relikty, gatunki występujące na wyspowych stanowiskach, wycofujące się na skutek antropopresji, żyjące na granicy zasięgu, etc.). Przedyskutowana i zaakceptowana przez uczestników zjazdu lista obejmuje 8 gatunków małży i 27 gatunków ślimaków – 8 wodnych i 19 lądowych.

Stowarzyszenie Malakologów Polskich wystosowało w tej sprawie pismo do Generalnego Konserwatora Przyrody, prof. Kazimierza Dobrowolskiego.

Rozdany uczestnikom przez organizatorów „Wykaz Adresów Malakologów Polskich i Osób Zainteresowanych Malakologią” (niestety – z błędami) zawiera aż 78 nazwisk, z tego 49 osób to członkowie Stowarzyszenia.

Do zorganizowana następnego, 13. (!) zjazdu zgłosiła się już grupa malakologów z ośrodka szczecińskiego, oferując długi i tani (załatwione jest już dofinansowanie) pobyt. Powodzenia, i do zobaczenia!

Andrzej Kołodziejczyk